

# Cztery domy Lewiego

## i Ich Służba w Przybytku

Przybytek, który Pan Bóg polecił zbudować Izraelitom po wyprowadzeniu ich z Egiptu, był pod wieloma względami wyjątkowy. Po pierwsze, chociaż był wykonany rękami ludzkimi, to każdy jego element – to z czego miał być wykonany, jakie miał mieć wymiary itd. – został zaplanowany przez Pana Boga. To wszystko zostało przekazane Mojżeszowi, z polecaniem, aby uczynił wszystko dokładnie tak, jak zobaczył: *Namiot świadectwa mieli ojcowie nasi na puszczy, jako był rozrządził Ten, który powiedział Mojżeszowi, aby go uczynił według kształtu, który widział* – Dzieje Ap. 7:44 (BG). Po drugie, apostoł Paweł w swoich listach uczy nas, że Zakon, święta, przepisy były „cieniem rzeczy przyszłych” (Kol. 2:16-17), a sam Przybytek, około którego pracowali Lewici i w którym służyli kapłani, był „kształtem rzeczy niebieskich” (Hebr. 8:4-5).

W niniejszym artykule spojrzymy właśnie na ludzi z pokolenia Lewiego, których Bóg wybrał, aby tam służyli i spróbujemy znaleźć odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ich służba i związane z nią przepisy były „cieniem rzeczy przyszłych”.



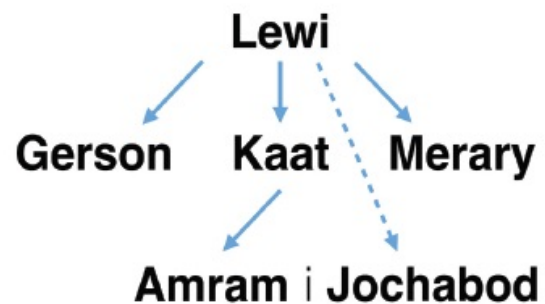
Rycina pt. „Kapłaństwo Izraelitów w Przybytku Przymierza” ze schrobenhausenowskiego warsztatu Carla Poellath. Bezpośredni autor

nieznany. Rycina powstała około 1886 roku.  
Źródło: Wikipedia.

## Cztery domy Lewiego

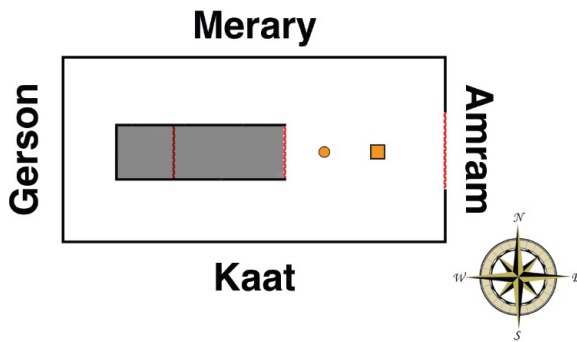
Aby rozważyć ten temat musimy przyjrzeć się czterem głównym domom – rodzinom, wywodzącym się z Lewiego. Każdemu z nich Pan Bóg przydzielił konkretne zadanie w służbie przy Przybytku, a nawet wyznaczył miejsce (kierunek świata względem Przybytku), gdzie mieli rozbijać swoje namioty. Wszystko odbywało się według określonego przez Boga porządku. Nie było tam miejsca na przypadek bądź ludzką samowolę.

W 2 Księdze Mojżeszowej 6:16 (BG) możemy przeczytać: *Imiona zaś synów Lewiego według rodzajów ich: Gerson i Kaat i Merary.*



Jak zatem widzimy, Lewi miał trzech synów. Ale czy nie wspomniałem o czterech domach? Owszem – każdy z synów był głową jednego z rodów, nazywanych od ich imienia. Ale spośród jednego z nich Pan Bóg do specjalnej służby wyznaczył jeszcze jedną rodzinę. A *synowie Kaatowi: Amram i Izaak, i Hebron, i Husyjel...* – 2 Mojż. 6:18 (BG). Jej głową był Amram, a z jego syna – Aarona, wywodził się ród kapłański.

Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że żoną Amrama była córka Lewiego i z tego małżeństwa zrodzili się Aaron, Mojżesz i Maryja/Miriam (4 Mojż. 26:59).



Przypatrmy się teraz każdej z tych rodzin w kolejności wynikającej z rangi ich służby w Przybytku. Podczas tych rozważań zwrócimy szczególną uwagę na: znaczenie imienia głowy danego rodu (jak zapewne wiesz, biblijne imiona niejednokrotnie odgrywały bardzo ważną rolę i wskazywały na charakter, szczególnie cechy bądź działalność osób, które je nosiły) oraz jakie prace były im powierzone.

### Amram

Zdecydowanie na pierwszym miejscu należy postawić Amrama i wywodzący się z niego ród kapłański. To kapłani, a szczególnie stojący na ich czele najwyższy kapłan, sprawowali najważniejszą część służby w Namiocie Zgromadzenia, natomiast pozostali Lewici byli ich pomocnikami bądź sługami. To kapłanom został powierzony nadzór nad wszelkimi sprawami religijnymi i sprawowaniem ofiar. To oni mieli nauczać lud i przypominać im słowa Zakonu. Do nich też należało rozpoznawanie i orzekanie, czy człowiek jest chory na trąd, a także rozsądzanie trudnych, spornych spraw między Izraelitami.

Także imię Amram (#H6019), które oznacza **wywyższoney**, bądź **wyniesiony lud** jest najwznioślejsze spośród wszystkich, nad którymi będziemy się zastanawiać.

### Kaat

Kolejnym w kolejności jest Kaat – najbliższy krewny Amrama. Kaatyci mieli opiekować się najważniejszymi sprzętami znajdującymi się w Przybytku, czyli przede wszystkim tymi, które ze względu na materiał wykonania – złoto – były najwartościowsze. *A będzie pod strażą ich skrzynia, i stół, i świecznik, i ołtarze, i naczynia świątynicy, któremi usługować będą, i zasłona, i ze wszystkimi potrzebami jej* – 4 Mojż. 3:31 (BG). Do ich transportu nie mogli używać wozów, ale mieli nosić je wyłącznie na własnych ramionach (4 Mojż. 7:9). Co istotne, Kaatyci, chociaż nosili złote sprzęty Przybytku, nigdy nie oglądali ich na własne oczy i nie dotykali ich

bezpośrednio. Zawsze, przed wyruszeniem w drogę, sprzęty te były najpierw „pakowane” przez kapłanów i dopiero wówczas oddawane Lewitom (4 Mojż. 4:5-15).

Ponadto, z późniejszych opisów dotyczących służby w świątyni Salomona, dowiadujemy się, że synowie Kaatowi byli przełożonymi nad chlebami pokładnymi i przygotowywali je na każdy sabat – *A z synów Kaatowych z braci ich, byli niektórzy przełożonymi nad chlebami pokładnymi, aby je gotowali na każdy sabat* – 1 Kron. 9:32 (BG).

Jeśli chodzi o imię, to Kaat (#H6955) oznacza: **zgromadzenie, sprzymierzać się, sprzymierzeniec, towarzysz**.

### Merary

Po sprzętach Przybytku kolejnym ważnym elementem były części, z których wykonany był Namiot (niektóre z nich, jak np. deski, były powleczone złotem) oraz mniej istotne przyrządy używane podczas służby. To wszystko zostało powierzone Merarytom: *A należeć będą do straży synów Merarego deski przybytku, i drągi jego, słupy jego, i podstawki jego, i wszystkie naczynia jego, i wszystkie potrzeby jego* – 4 Mojż. 3:36 (BG).

Możemy powiedzieć, że powierzona im praca była związana ze Świątynią Świętą i Najświętszą, ale z pewnością nie dotyczyła tak zaszczytnych rzeczy jak sprzęty, którymi opiekowali się Kaatyci.

Imię Merary (#H4847) oznacza **gorzkość**.

### Gerson

O służbie ostatniej z rodzin – Gersonitach, możemy przeczytać: *A pod strażą synów Gersonowych będzie przy namiocie przybytek zgromadzenia, przybytek i namiot, przykrycie jego, i zasłona u drzwi namiotu zgromadzenia; i opony sieni, i zasłona we drzwiach u sieni, która jest przed przybytkiem i przy ołtarzu w około, i sznury jego, do wszelkiej potrzeby jego* – 4 Mojż. 3:25-26 (BG).

Oczywiście były to elementy ważne, bo wszystko co związane z Przybytkiem i służbą Bogu jest istotne i nawet najmniejszy element stanowił nieodłączną część – całości. Jednak w porównaniu z innymi rzeczami, możemy powiedzieć, że były to części zewnętrzne i mniej zaszczytne, między innymi ze względu na materiał, z jakiego były wykonane. W przeciwieństwie do przedmiotów wykonanych ze złota czy srebra – drogocennych metali – te powstały z różnego rodzaju tkanin bądź skór.



W przypadku Gersona (#H1647 i #H1648), znajdziemy najwięcej tłumaczeń tego imienia i możemy je podzielić na dwie grupy: **wygnanie(c), uchodźca, cudzoziemiec** oraz: **ocalony, szukający schronienia**.

### Ukryty obraz

Wiedząc już nieco więcej o poszczególnych rodzinach wywodzących się z pokolenia Lewiego, spróbujmy zastanowić się, czy i w tym Pan Bóg, podobnie jak i w innych sprawach związanych z Przybytkiem, nie skrył jakiejś lekcji, obrazu, bądź fragmentu Swojego Planu Zbawienia.

Przytoczmy słowa Psalmu 45 pokazującego przyszłe Królestwo Boże i jego władzę:

*Wszystka zacność córki królewskiej jest wewnątrz, a szaty jej bramowane są złotem. W odzieniu haftowanym przywiodą ją do króla; także panny za nią, towarzyszki jej, przywiodą do ciebie. Przywiodą je z weselem i z radością, a wnijdą na pałac królewski. Miaso ojców twych będziesz mieć synów twych, których postanowisz książętami po wszystkiej ziemi. Wspominać będą imię twoje od każdego rodzaju do rodzaju: dlatego cię narody wystawiać będą na wieki wieków – Psalm 45:15-18 (BG).*

W zacytowanym fragmencie możemy wyróżnić 4 grupy osób:

- król i córka królewska, jego oblubienica,
- panny, towarzyszki córki królewskiej,
- książęta postanowieni po całej ziemi,
- narody wystawiające Boga.

Spróbujemy teraz powiązać to z głównym tematem naszych rozważań, czyli czterema domami Lewiego.

Król – Oblubieniec i Jego Oblubienica, czyli Kościół – kompletny Chrystus, Głowa i Ciało. Ci, którzy zostaną wywyższeni i dostąpią jak nasz Pan, Jezus Chrystus, najwyższej nagrody – boskiej natury i nieśmiertelności. Ci, jak wspomina Obj. 20:6, *będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiąc lat*. Także apostoł Piotr w swoim liście, zwracając się do powołanych Wieku Ewangelii, nazywa ich „królewskim kapłaństwem”. Myślę, że nie sposób dopatrzeć się tutaj kogo innego, jak domu Amrama, czyli rodu kapłańskiego: Aarona – najwyższego kapłana i jego synów – „podkapłanów”.

Wspomnieliśmy, że kolejna grupa Lewitów, biorąc pod uwagę wagę rzeczy, które mieli pod swoją opieką, to Kaatyci. Imię to znaczyło „towarzysz” lub „sprzymierzeniec” i choć na pierwszy rzut oka wydaje się pasować to do określenia „towarzyszki córki królewskiej”, to jednak myślę, że pokazani są tu ci,

których psalmista określa jako „książęta”. O kim tutaj mowa? Są to tzw. „starożytni święci”, bądź „święci Starego Testamentu”. To osoby, które żyjąc przed pierwszym przyjściem Chrystusa, chodziły z Bogiem, wykazując się olbrzymią wiarą, poprzez którą zostali usprawiedliwieni. Niektórzy spośród nich zostali wymienieni z imienia w 11 rozdziale Listu do Żydów. Oni, jak wspomina nam psalmista, zostaną ustanowieni książętami w Tysiącletnim Królestwie Chrystusa. Oni też są najbliższymi towarzyszami i sprzymierzeńcami klasy Kościoła, ponieważ – mimo zupełnie innego czasu w jakim żyli – cechowało ich równie duże oddanie Bogu i wiara. To oni, bardzo często nie rozumiejąc tego, prorokowali o przyszłych rzeczach duchowych, tak jak Kaatyci nosili na swych ramionach święte przedmioty z Namiotu Zgromadzenia, jednocześnie nie dotykając ich i nie oglądając bezpośrednio. To oni również, podobnie jak Kaatyci, którzy przygotowywali chleby pokładne, pozostawili dla nas pokarm – prorocтва, nauki, obietnice i przykłady z ich własnego życia.

Merary, którego imię znaczy „gorzkość”, zdaje się wskazywać na grupę określaną jako „Wielkie Grono” bądź „Wielki Lud”, o których wspomina między innymi Księga Objawienia 7:9-10. Dalszy fragment wizji informuje nas, że są to ci, *którzy przyszli z ucisku wielkiego i omyli szaty swoje, i wybielili je we krwi Barankowej – Obj. 7:14 (BG)*. Oznacza to, że na ich szatach znalazły się pewne skazy, które wymagają specjalnych doświadczeń, by mogły zostać wyczyszczone. Będzie się to odbywać w czasie wielkiego ucisku, kiedy klasa Kościoła będzie już kompletna i nieobecna na ziemi. Ta świadomość (Jer. 8:20) i wydarzenia wielkiego ucisku będą z pewnością gorzkim doświadczeniem, jednak jak zapewnia nas objawiciel, ostateczne okazanie swojej wierności będzie nagrodzone życiem na poziomie duchowym i wejściem, jako „towarzyszki”, na wieczerzę Wesela Barankowego (Obj. 19:9).

Ostatnim z domów Lewiego jest dom Gersona. Wygnaniec, uchodźca, cudzoziemiec – kimś takim stał się Adam i całe jego potomstwo. Za swój grzech i nieposłuszeństwo musiał opuścić raj. Został wygnany, jako uchodźca i cudzoziemiec mieszkał w ziemi, która rodziła mu ciernie i osty. Ale chociaż jego potomstwo (poza wyjątkami pokazanymi we wcześniejszych domach Lewiego) w większości oddaliło się od Pana Boga i pograżało w grzechu, nadejdzie dzień, kiedy ci wszyscy, którzy zechcą poszukać schronienia, znajdą je i będą – mogli powrócić do społeczności z Bogiem. Wtedy, jak mówi psalmista, wszystkie narody będą wystawiać imię Boże na wieki wieków, wszyscy ci, którzy dotychczas byli „cudzoziemcami”. Proroczko wspomina o tym Salomon:

*Nadto i cudzoziemiec, który nie jest z ludu twego Iraelskiego, i ten przyjdzie z ziemi dalekiej*



*dla imienia twego wielkiego, i ręki twej możnej, i dla ramienia twego wyciągniętego; przyjdą i modlić się będą w tym domu... - 2 Kron. 6:32 (BG);*

oraz prorok Izajasz:

*A **cudzoziemców**, którzyby przystali do Pana, aby mu służyli, a miłowali imię Pańskie, **będąc u niego za sługi, wszystkich przestrzegających sabaty**, aby go nie splugawili, i zachowywali przymierze moje, tych przywiodę na górę świętobliwości mojej, a uweselę ich w domu modlitwy mojej; całopalenia ich i ofiary ich przyjemne będą na ołtarzu moim, bo dom mój domem modlitwy nazwany będzie u wszystkich narodów - Izaj. 56:6-7 (BG).*

Podsumowując, możemy powiedzieć, że patrząc na cztery domy Lewiego widzimy w nich różny stosunek do służby Bogu w Bożym Królestwie (a częściowo już wcześniej, gdyż niektórzy przychodzą do społeczności z Bogiem zanim uczyni to cały świat). Pan Bóg przewidział i zaplanował, aby - tak jak w Izraelu pewne prace wokół Przybytku zostały rozdzielone - tak i w Jego Królestwie sprawowane były różne dzieła, na różnym

poziomie, a różne grupy ludzi otrzymały różne nagrody w zależności od wierności Boskim sprawom okazywanej w ich życiu. Ostatecznie jednak każda służba będzie odbywać się w harmonii i będzie przyjemna Boga.

Myślę, że jest dla nas wielką radością, oglądanie cieni i zarysów tak wspaniałego i chwalebego Boskiego Planu względem człowieka. A póki jeszcze jest czas, starajmy się żyć i postępować tak, aby znaleźć się w tej pierwszej grupie - jako „wywyższonego ludu” - królewskie kapłaństwo.

*Unizajcież się tedy pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego; Wszystko staranie wasze wrzuciwszy na niego, gdyż on ma pieczę o was. Trzeźwymi bądźcie, czujcie; albowiem przeciwnik wasz dyjabeł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogo by pożarł. Któremu dawajcie odpór, mocni będąc w wierze, wiedząc, iż się takoweż ucierpienia nad braterstwem waszem, które jest na świecie, wykonywają. A Bóg wszelkiej łaski, który nas powołał do wiecznej chwały swojej w Chrystusie Jezusie, gdy maluczko ucierpicie, ten niech was doskonałymi uczyni, utwierdzi, umocni i ugruntuje; Jemu niech będzie chwała i panowanie na wieki wieków. Amen - 1 Piotra 5:7-11 (BG).*

Florczak Łukasz